

BEDMOT

CENTRUM MOTORYZACYJNE



**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE,
SERWIS, CZĘŚCI HURT DETAL**

**POMOC DROGOWA tel. 603 222 555
MYJNIA BEZDOTYKOWA 24 h**

tel. 81 517 21 02 www.bedmot.pl

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
PHU BEDMOT Bełżyce ul. Przemysłowa 30 b**

Impressa Restauracja i Club



**Niedrzwica Duża
ul. Bełżycka 16
tel. 81 517-55-22
www.impressa.pl**



**- POKOJE GOŚCINNE
tel. 609-409-903**



Wydawca:
Miejski Dom Kultury w Bełżycach
Adres redakcji:
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce
tel. 81 517-22-30
e-mail: g.b.mdkwb@wp.pl
Redaktor naczelny: Józef Kasprzak
Redaktor współpracujący: Agnieszka Winiarska

Skład i opracowanie graficzne:
Agnieszka Winiarska
Druk:
Alf-Graf
Lublin ul. Abramowicka 6
e-mail: info@alfgraf.com.pl
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz
zastrzega sobie prawo skracania i adiacji.



Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

Gazeta Bełżycka



*Radosnych Świąt
Wielkanocnych*

Nr 61 (172) · kwiecień 2014 · ISSN 1507 - 8353

Egzemplarz bezpłatny



*Święta Wielkanocne to nieustanne odradzanie się miłości, wiary i nadziei człowieka.
Niechaj tegoroczne święta Wielkanocne będą dla Mieszkańców Gminy Bełżyce czasem obfitującym
w radość, zdrowie, siły i wszelką pomyślność.*

*Rolnikom prowadzącym gospodarstwa w Gminie Bełżyce życzymy, aby ta Wielkanoc była czasem
nadziei na obfite plony i aby szczodrość natury szła w parze z dostatkiem.*

*Wszystkim Przedsiębiorcom działającym na terenie naszej Gminy życzymy, aby te święta były
czasem refleksji i wytchnienia od codziennych trudów oraz czasem nabrania sił do dalszej pracy.*

Pracownikom umysłowym z terenu Gminy życzymy odpoczynku w czasie świąt.

Młodzieży i Dzieciom życzymy radosnych i bezpiecznych Świąt Wielkanocnych,

a Gościom życzymy mile spędzonego czasu w gronie rodzinnym, przyjaciół i znajomych.

*Niech w każdym domu zagości spokój, radość i obfitość łask bożych. Niech te święta umocnią
naszą tradycję, zjednoczą rodziny przy wielkanocnym stole, a skrzydła wiary
niech uniosą nasze serca w duchu Zmartwychwstania Pańskiego.*



Burmistrz Bełżyc
Przewodniczący Rady Miejskiej
Radni
Redakcja Gazety Bełżyckiej

**Sprzedaż gotowych lokali mieszkalnych w budynku wielorodzinnym
w Bełżycach ul. Wojska Polskiego 75**

mieszkania 48 m²

KONTAKT (081) 746 77 52 ; 604 615 818

**Internet: botanik gratka
botanik domiporta**



Pomagamy w uzyskaniu kredytu
Forma finansowania zakupu mieszkania
do uzgodnienia





Szanowni Państwo!

Chcąc mówić o umiłowaniu i szacunku do własnej Ojczyzny trzeba najpierw ją poznać. Poznać jej tradycję, kulturę, historię.

Nie mam wątpliwości, że doskonałym sposobem edukacji historycznej, promowania wartości dziedzictwa narodowego i krzewienia patriotyzmu jest przedsięwzięcie pn. Rajd im. Cichociemnego „Zapory”, w organizację którego samorząd Gminy Bełżyce bardzo chętnie się zaangażował.

Ubiegłoroczny pieszy rajd śladami „Zaporczyków” jak również inscenizacja historyczna przedstawiająca rozbicie przez partyzantów posterunku MO w maju 1945r. zgromadziły liczną widownię. Z ogromnym zaciekawieniem zarówno starsi, pamiętający jeszcze tamte wydarzenia, kombatancki jak i młodzież, która zna tę historię tylko z opowieści lub książek, obserwowali wspomniane wydarzenie.

Z ubiegłego roku pamiętamy także interesującą prelekcję, pokazy broni i mundurowania, projekcję filmu, spotkania z żyjącymi uczestnikami grup partyzanckich oraz koncert patriotyczny.

Państwa uczestnictwo w Rajdzie Zapory jest szczególnym wyrazem współczesnego patriotyzmu. To także dowód na to, że jesteście dumni z polskiej narodowej przeszłości, że chcecie ją zgłębiać i przekazywać kolejnym pokoleniom.

Dlatego też zdecydowaliśmy się kontynuować tę inicjatywę również w tym roku. Wspólnie z Grupą Historyczną „Zgrupowanie Radosław” przygotowujemy II Rajd Zapory, który będzie połączony z obchodami 70 – tej rocznicy Akcji Most I – pierwszego w okupowanej Polsce lądowania alianckiego samolotu Dakota.

Dla uczczenia tych wydarzeń, w sobotę 10 maja, chcemy zorganizować pieszy rajd historyczny na trasie Bełżyce – Matczyn, którego zakończenie odbędzie się przy Szkole Podstawowej w Matczynie.

Z kolei w niedzielę 11 maja na stadionie miejskim planujemy m.in.: inscenizację historyczną, przygotowaną przez Grupę Historyczną „Zgrupowanie Radosław”, pokazy wojskowe (Jednostka Wojskowa Komandosów z Lublińca, GROM,) koncert Orkiestry Wojskowej z Lublina wraz z pokazem musztry paradej, pokazy sprzętu wojskowego i umundurowania, prelekcje i koncerty.

Mam nadzieję, że będzie to udana zapadająca w pamięć lekcja historii, na którą serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców naszej Gminy.

Burmistrz Bełżyc
Ryszard Góra

Rada Miejska uchwaliła

► Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Bełżyce.

Zmiany studium obejmują obszar miasta i gminy Bełżyce w granicach administracyjnych.

► Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie z wnioskiem do Wojewody Lubelskiego o wydanie decyzji stwierdzającej nabycie przez Gminę Bełżyce z mocy prawa własności nieruchomości.

Nieruchomość w księdze wieczystej posiada nr LU 1O/00068449/7, stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w obrębie ewidencyjnym nr 2 Bełżyce - Wzgórze gm. Bełżyce, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1054 o pow. 0,0491 ha.

► Uchwała w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania i zwrotu zasiłku celowego na ekonomiczne usamodzielnienie.

► Uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy Bełżyce na 2014 rok.

- wprowadzono dotację celową w kwocie 5000 zł. otrzymaną z budżetu państwa na zadania z zakresu utrzymania grobów i cmentarzy wojennych na terenie gminy - remont mogiły z I wojny światowej na cmentarzu w Matczynie;

- zmniejszono dotację celową o 500 zł. zgodnie z decyzją Wojewody Lubelskiego, dotacja przeznaczona była na pomoc finansową realizowaną na podstawie rządowego programu wspierania osób uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego - zadanie realizowane przez OPS w Bełżycach;
- zwiększenie planu dochodów SP w Wierzbachach o kwotę 1351 zł.;
- zwiększenie o 26 193 zł. dochodów z tytułu odszkodowań otrzymanych przez Gminę za przejęte działki pod budowę drogi 747 oraz o kwotę o 17 400 zł. z tytułu opłat za koncesje;
- w związku z otrzymaniem z Ministerstwa Finansów ostatecznych kwot subwencji na 2014 rok dokonano zmniejszenia kwoty subwencji oświatowej o 7 586 zł., zmniejszono również plan dotacji przeznaczonych na realizację zadań własnych w zakresie wychowania przedszkolnego w 2014 roku o kwotę 12 251 zł. zgodnie z otrzymaną decyzją Wojewody Lubelskiego;

- dokonano zmian w planie finansowym Urzędu Miejskiego - przeniesienie kwoty 5000zł. z par.4270- zakup usług remontowych na par. 4210 - zakup materiałów i wyposażenia w ramach rozdziału 60016 - drogi gminne, zwiększenie planu wydatków na par.4480 - podatek od nieruchomości o kwotę 75 482zł. podatek płacony przez Gminę;
- dokonano zmian w planie finansowym OPS w Bełżycach - przesunięcia pomiędzy paragrafami wydatkowymi - przeniesienie z rezer-

wy celowej kwoty 5 000 zł. na wypłat zapomogi w związku z pożarem;

- zmiany w planie finansowym SPP (przesunięcia pomiędzy paragrafami) oraz zwiększenie planu dochodów i wydatków rachunku dochodów własnych SPP o kwotę 4 000zł.;
- przesunięcie pomiędzy paragrafami wydatkowymi środków funduszu sołeckiego sołectwa Bełżyce i Zastawie - przesunięcie wydatków bieżących na wydatki majątkowe, dodanie w załączniku nr 5 zadań:

→ przebudowa placu zabaw w parku miejskim w Bełżycach na kwotę 15 117,80 zł. (5117,80 - środki z funduszu sołeckiego, 10000zł. - środki z budżetu gminy)

→ wykonanie boksów dla zawodników przy boisku sportowym CKFiS na kwotę 7 334,38 zł. (3834,38 zł.- środki funduszu sołeckiego, 3500zł. - środki budżetu gminy). Środki w kwocie 13 500zł. zostały przesunięte z zadania budowa punktu selektywnej zbiórki odpadów.

► Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Wiesławy Milczach i Pani Hanny Sobolewskiej na działalność burmistrza Bełżyc.

Rada Miejska uznała skargę dotyczącą działalności Burmistrza w związku z wykonywanym przebiegiem sieci i przyłączy gazowych w miejscowości Malinowszczyzna na działce nr 166/1/, a dotyczącej wydanej decyzji pozwolenia na budowę z dn. 15.04.1994 roku przez Urząd Rejonowy w Lublinie za bezasadną.

Polska to nie tylko kawałek miejsca na mapie, ale i My Polacy, którzy ją budujemy, tworzymy...

Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 im. Jana Pawła II przy współpracy z Zespołem Szkół im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach podejmują wiele działań na rzecz miasta i regionu. Młodzi regionaliści mają możliwość innego spojrzenia na dzieje Małej i Wielkiej Ojczyzny, co z pewnością wzmacnia ich więź emocjonalną z bełżycką ziemią. Różne formy aktywności uczniów i nauczycieli w tym zakresie wspiera samorząd Gminy Bełżyce, organizacje kombatanckie i Towarzystwo Regionalne Bełżyc.

Młodzi historycy korzeniami wrastają w tę ziemię, korzeniami tradycji, kultury, umiłowania jej historii oraz jej pięknych krajobrazów. Prawdziwy patriotyzm nie polega jednak na tym, by kochać idealną ojczyznę. Systematyczna praca na rzecz lokalnego środowiska, udział w uroczystościach szkolnych i regionalnych jest nieodłącznym i powszechnie akceptowanym systemem pracy na rzecz ojczyzny.

Mottem wiodącym w naszej pracy, utrwalającym pojęcie ojczyzny, jest wypowiedź papieża Polaka Jana Pawła II, który pisał: „*Ziemia trudnej jedności. Ziemia ludzi szukających własnych dróg. Ziemia długiego podziału pośród książy jednego rodu. Ziemia poddana wolności każdego względem wszystkich. Ziemia na koniec rozdarta poprzez ciąg prawie sześciu pokoleń. [...] Ziemia poprzez rozdarcie zjednoczona w sercach Polaków jak żadna.*”

Tradycją stało się uczestniczenie naszej młodzieży w miejscowych obchodach świąt lokalnych i państwowych. Młodzi historycy wraz z dyrektką i wychowawcami uczestniczą we mszach świętych za Ojczyznę. Są to szczególne momenty w życiu naszego miasta, gdyż wspólnym wysiłkiem i przez reprezentację wszystkich grup wiekowych na uroczystościach, wykazujemy pełną dojrzałość krzewienia idei patriotyzmu. Uroczystości te pokazują, że obchody ważnych wydarzeń dziejowych mają sens nie tylko dla teraźniejszości, ale także na rzecz przyszłych pokoleń.

Szczególnego znaczenia nabrał kult opieki nad grobami zasłużonych przedstawicieli narodu. Ślady przeszłości – budynki, cmentarze, pomniki trzeba znać i otaczać opieką. Stanowią one bowiem część naszego regionalnego dziedzictwa kulturowego. Są pośród nich takie, które mają szczególne znaczenie historyczne, przez sam fakt, iż były świadkami przeszłości.

W styczniu ubiegłego roku, odnosząc się do uchwały Senatu RP, w myśl której Rok 2013 został ogłoszony Rokiem Powstania Styczniowego, młodzi regionaliści z obu szkół oddali hołd Polakom - Powstańcom, którzy w 1863 roku walczyli o wolność Polski. Przygotowali materiały dotyczące walk powstańczych w naszym regionie oraz zorganizowali uroczyste obchody rocznicy tego bohaterskiego zrywu

niepodległościowego.

Wiosną 2013 roku młodzi regionaliści, harcerze, wolontariusze z Zespołu Szkół nr 1 w Bełżycach oraz uczniowie z innych szkół naszej gminy przeszli historyczny szlak Lubelszczyzny, gdzie walczył oddział Majora Hieronima Dekutowskiego ps. „ Zapora” – Cichociemnego Oficera Wojska Polskiego, dowódcy zgrupowania oddziałów niepodległościowego podziemia. Rajd poświęcony pamięci Majora Hieronima Dekutowskiego i jego żołnierzy, walczących o wolną Polskę zorganizowała Grupa Historyczna „Zgrupowanie Radosław” wspólnie z Burmistrzem Bełżyc pod patronatem Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Lublinie. W rajdzie uczestniczyli także Żołnierze z bełżyckiego Stowarzyszenia „Zaporczyków” oraz przedstawiciele LOK. Młodzi historycy idąc leśnymi ścieżkami i polnymi drogami kroczyli po świętej, polskiej ziemi zroszonej krwią Bohaterów, którzy ukochali Polskę. Celem przedsięwzięcia, finansowanego z budżetu Gminy Bełżyce, było poznanie miejsc historycznych związanych z działalnością Zgrupowania „Zapory” oraz zaszczepienie zainteresowania tematyką patriotyczną i niepodległościową.

Po sukcesie pierwszej edycji Rajdu organizatorzy podjęli decyzję o kontynuacji i dalszym rozwijaniu tej idei. W dniach 10-11 maja 2014r. będziemy mogli ponownie uczestniczyć w II Rajdzie szlakiem mjr. cc Hieronima Dekutowskiego „Zapory” i w regionalnych obchodach 70. rocznicy akcji „Most 1”, którym patronuje Marszałek Województwa Lubelskiego, Lubelski Kurator Oświaty i Instytut Pamięci Narodowej oddział w Lublinie. Dzięki takim działaniom po raz kolejny młodzi patrioci będą mieli wspaniałą okazję do poznawania i zgłębiania wiedzy o wydarzeniach i bohaterach, szczególnie tych z terenu Gminy Bełżyce, mających swój nieoceniony wkład na drodze ku wolności Polski.

Miejscem, które powinien znać każdy Polak są warszawskie Powązki. Ta nekropolia jest nierozdzielnie związana z najwybitniejszymi bohaterami naszego narodu, którzy spoczęli tam na wiecznej warcie Ojczyzny. Wśród ok. 1 miliona osób pochowanych jest bardzo wielu znanych i zasłużonych Polaków i Polek, w tym żołnierze powstań narodowych od Insurekcji Kościuszkowskiej do Powstania Warszawskiego, działacze niepodległościowi, wybitni pisarze, poeci, uczeni, artyści, myśliciele, lekarze, prawnicy, duchowni.

Dzięki zaangażowaniu Burmistrza Bełżyc, księdza prałata Czesława Przecha harcerze oraz ich opiekunowie mogli uczestniczyć w państwowych obchodach rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. 1 sierpnia 2013 roku byliśmy tam, gdzie serce każdego Polaka bije mocniej, gdyż na Powązkach w tym dniu „jest serce Warszawy”. Byliśmy

tam, aby uczcić pamięć o tamtych, krwawych dniach naszej stolicy, gdzie dokonano wielkiego, narodowego czynu, który należy zachować w pamięci. Ta największa akcja zbrojna podziemia w okupowanej przez Niemców Europie trwała 63 dni. Polacy prowadzili tam heroiczną i osamotnioną walkę, której celem była niepodległa Polska.

Pięknym wyrazem artystycznych zdolności i patriotycznej postawy bełżyckich uczniów był ich udział w I Gminnym Konkursie Poezji i Pieśni Patriotycznej. Mamy nadzieję, że również ta inicjatywa będzie organizowana cyklicznie.

Ojczyzna to wielkie słowo, pisało o niej wielu wybitnych polskich pisarzy i poetów. Jedni sławili piękno polskich krajobrazów, inni zachwycali się bohaterstwem narodu, czy wręcz niepowtarzalnością języka i kulturą. Ojczyzna jest czymś, czego nie można kupić, jest bezcenna. Jest domem i miejscem spotkań wśród rówieśników, znajomych, przyjaciół i rodziny. Należy pamiętać, że Polska to nie tylko kawałek miejsca na mapie, ale to przede wszystkim my Polacy, którzy ją budujemy, tworzymy. Szczególna rola w podtrzymywaniu i kształtowaniu świadomości narodowej przypada rodzinom i nauczycielom. Dbalność o rodzinną kulturę i język ojczysty jest istotnym elementem wychowania młodego pokolenia.

Historia nigdy nie oszczędzała Polski. W naszym regionie jest wiele śladów walki na przestrzeni dziejów. Ojczyzna – to ziemia i groby, miejsca spoczynku miejscowych bohaterów. Kamienie i płyty cmentarne w małych i większych miejscowościach, opierające się rozsłalałym dziejom przemawiają i dają świadectwo o przeszłości. Pamięć o Tych, którzy odeszli, jesteśmy winni Tym, którzy przyjdą po nas, ponieważ - „Walka o wolność, gdy raz się zaczyna z ojca krwią spada dziedzictwem na syna.” Słowa poety Byrona niech utkwia głęboko w naszej pamięci.

Tekst: Ewa Pietrzyk, Elżbieta Kaszlikowska



Uroczysta sesja w Dniu Sołtysa



Sołtysi z najdłuższym stażem wyróżnieni na uroczystej Sesji Sołtysów, na fotografii z burmistrzem Ryszardem Górą

Z okazji Dnia Sołtysa zorganizowana została uroczysta Sesja Sołtysów. Wzięli w niej udział sołtysi Gminy Bełżyce, Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra oraz Sekretarz Miasta Antoni Kwiatkowski. Uroczysta sesja była okazją do wręczenia podziękowań i wyróżnień sołtysom z najdłuższym stażem. I tak 26 lat funkcję sołtysa w Krężnicy Okrągłej pełni Stanisław Broda, tyle samo lat w Wymysłówce Stanisław Zygo, z kolei Edward Sołdek w Chmielniku 23 lata, a Bogumił Gułowski z Malinowszczyzny, Ryszard Orzeł z Zagórza I i Mieczysław Chmielewski z Bełżyc - Zastawia są sołtysami po 20 lat. Warto przy tej okazji dodać, że w gronie sołtysów jest coraz więcej kobiet. Pięć pań kieruje sołectwami: Babin - Maria Besztak, Matczyn - Wojcieszyn - Barbara Wiczorkiewicz, Płowizny - Renata Karczewska, Wronów - Teresa Mazur i Agnieszka Winiarska - Chmielnik Kolonia.



Tekst: AWI,
foto: Konrad Gumiński

Kulinarne sukcesy kucharza z Bełżyc

Kazimierz Żyszkiewicz z Bełżyc, zawodowy kucharz, bierze udział w projektach unijnych m.in. w ramach kampanii "Złota Łuska" znalazł się w przewodniku kulinarnym zatytułowanym "Ryba od kuchni" wydanym przez Lokalną Grupę Rybacką "W dolinie Tyśmienicy i Wieprza". Uczestnicząc w warsztatach dotyczących tegoż projektu przygotował karpia w sosie piernikowym i pianką z batatów. Jego danie zyskało ogromne uznanie u Roberta Sowy, który nadzorował warsztaty. Kazimierz swoją pasję do gotowania wyniósł z domu rodzinnego, szczególnie w tym względzie wspomina babcię i jej przysmaki. - Wybór szkoły gastronomicznej to był w zasadzie impuls. Ukończyłem najpierw ZSZ Gastronomicznych w Lublinie, a potem zrobiłem licencjat na AWF-ie w Białej Podlaskiej. Zacząłem jednak zawodowo zajmować się gastronomią i od początku miałem szczęście współpracować z szefami kuchni, którzy zaszczepiali, motywowali do działania na coraz to nowych produktach. - mówi Żyszkiewicz. Czy spełnia się zawodowo? - Tak, ciągle się rozwijam, poznaję nowe przepisy, nowe rodzaje kuchni. Pracuję w bardzo dobrej restauracji, gdzie dbamy o jakość, świeżość, smak potraw. Lubię kuchnię tradycyjną, jednak by zrobić coś nowego, ciekawego, poszukuję nowych przepisów i produktów.

Tekst: AWI, foto: arch. K. Żyszkiewicza



"Zasmakuj w Tradycji"

Trzy lokalne grupy działania - LGD „Kraina wokół Lublina”, LGD „Ziemia Biłgorajska” i LGD Ziemi Kraśnickiej rozpoczęły realizację projektu współpracy „ZASMAKUJ W TRADYCYJ”. Celem projektu jest promocja walorów kulturowych (tradycje kulinarne) obszaru partnerskich lokalnych grup działania i wykorzystanie potencjału produktów lokalnych i tradycyjnych do rozwoju aktywności i przedsiębiorczości jego mieszkańców.

Projekt skierowany jest do mieszkańców obszarów partnerskich LGD, wytwórców produktów lokalnych i tradycyjnych, restauratorów, członkiń Kół Gospodyń Wiejskich, właścicieli gospodarstw agroturystycznych oraz wszystkich zainteresowanych tematyką produktów tradycyjnych.

Realizacja projektu polega na zorganizowaniu 41 spotkań - warsztatów kulinarnych (w tym 20 na obszarze LGD „Kraina wokół Lublina”), podczas których odbędą się pokazy sporządzania tradycyjnych potraw oraz prezentacja potraw charakterystycznych dla danej miejscowości i wykonywanych przez mieszkańców.

Jedno z takich spotkań - warsztatów miało miejsce w naszej gminie w remizie OSP na Wzgórzu, gdzie mają siedzibę panie ze Stowarzyszenia Kreatywnych Kobiet "Stokrotka", któremu szefuje Marzanna Kiraga. Wzięły w nim udział także panie z Klubu Kobiet działającego przy MDK W Bełżycach, którym kieruje Alicja Czerniec. Warsztaty prowadziła Fundacja Kulturalne Qulinaria i Marcin Majcher wieloletni kucharz i restaurator.

Panie z obu grup przygotowały wcześniej po trzy różne potrawy pochodzące z naszego regionu. I tak, "Stokrotki" zaprezentowały pyzy ziemniaczane, barszcz ukraiński oraz placki na sódzie i zsiadłym mleku, natomiast Klub Kobiet popisywał się pierogami ziemniaczanymi z cebulą, pierogami z farszem z surowych ziemniaków, soczewicy i gotowanych ziemniaków oraz parzoną sałatą. Wszystkie potrawy zyskały uznanie u mistrza kuchni, podobnie jak przepiękna dekoracja stołu, na której znalazły się ludowe pasiaki, serwetki i inne wyroby sztydelkowe Urszuli Anasiewicz jak i wystawa koronkowych serwetek pań z terenu naszej gminy.

W drugiej części warsztatów miało miejsce gotowanie potraw według przepisów przygotowanych przez Marcina Majchera: parowców, kwaśnicy i pierogów z soczewicą. Przez cały czas panie biorące udział w przedsięwzięciu pracowały pod jego kierunkiem, wymieniały się doświadczeniami, kosztowały przygotowanych potraw i uczyły się nowych przepisów.

Jednym z elementów promocji produktów oraz miejsc ich wytwarzania i tradycji z tym związanych jest realizacja cyklu programów ZASMAKUJ W TRADYCYJ emitowanych na antenie TVP Lublin. Taki materiał powstał także w Bełżycach. Można go było obejrzeć 6 kwietnia.

Warsztaty wspierał swoim udziałem także burmistrz Ryszard Góra, który brał udział w dyskusji na temat powstania produktu lokalnego.

Na fotografiach prezentujemy Czytelnikom przebieg i gorącą atmosferę jaka panowała na warsztatach z LGD. Wszystkie panie biorące w nich udział zgodnie podkreślały, że taka wymiana doświadczeń i wspólne gotowanie jest nie tylko przyjemne ale bardzo ciekawe i pouczające. Dzięki temu wracamy do kulinarnych korzeni i na nowo odkrywamy smaki naszej ziemi.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Rozmawiali o stereotypach



Ponad 100 osób wzięło udział w konferencji „Kobieta, mężczyzna i stereotypy”. Spotkanie poświęcone aktywizacji społecznej i zawodowej kobiet miało miejsce w restauracji „Stary Młyn” w Bełżycach, którą prowadzi Daria Studzian. Na co dzień właścicielką jest nie tylko restauratorką, ale posiada uprawnień młynarza oraz prowadzi sklep i stację paliw.

W konferencji wzięły udział przedstawicielki i działaczki z województwa lubelskiego, starosta lubelski, posłowie na sejm, władze gminy Bełżyce. Panie biorące udział w spotkaniu twierdziły, że jeszcze kilkanaście lat temu stereotypów na temat ról typowo kobiecych i męskich było stanowczo więcej - *Choćby prowadzenie samochodu, czy zmiana koła* – mówi

Daria Studzian. – Obecnie stałyśmy się partnerami dla mężczyzn, bo kobieta jak wiadomo łagodzi obyczaje – dodaje. O stereotypy nie martwi się też Genowefa Baran, która jest sołtysem Kielczewic Dolnych. – Próbuję zintegrować panie w mojej wsi wokół takich zajęć jak robótki ręczne, czy zajęcia kulinarne, które organizujemy w szkole. – opowiada. Kobiet świadomych i chcących działać jest coraz więcej, zakładają stowarzyszenia, grupy

– Założyłyśmy kobiecy zespół parlamentarny i ustawy, które dotyczą rodziny, wychowania i kształcenia dzieci są nam bardzo bliskie i na nich się skupiamy – wyjaśnia.

W naszej gminie działa aktywnie kilka grup kobiet jak choćby Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych w Zagórzcu, Stowarzyszenie Kreatywnych Kobiet „Stokrotka” we Wzgórzcu, koło plastyczne „Kobiety z pasją” czy Klub Kobiet w MDK Bełżyce. Prężnie działają także zespoły śpiewacze, które założyły kobiety, a obecnie grupy się rozrosły i dołączyli do wspólnego śpiewu także mężczyźni jak choćby do Zespołu Śpiewaczego z Wierchowisk, Wojcieszyna czy do „Jarzębinek”.

Tekst: Agnieszka Winiarska,
foto: Rafał Studzian

zainteresowań skupione wokół realizacji określonego celu. Razem piszą i uczestniczą w projektach, różnego rodzaju warsztatach. – *Cieszymy się, że odradza się aktywność kobiet w wielu dziedzinach, co ma bardzo pozytywny wpływ na życie kulturalne i gospodarcze naszej gminy* – wylicza Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra. Posłanka Genowefa Tokarska mówiła z kolei o kobietach w świecie polityki.



OGŁOSZENIE

Działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami tekst jednolity (Dz. U. z 2010 r. nr 102, poz. 651 z późn. zm.)

BURMISTRZ BEŁŻYC

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 kwietnia 2014 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bełżycach, ul. Lubelska 3, 24-200 Bełżyce na tablicy ogłoszeń wywieszony został ciąg dalszy wykazu nieruchomości stanowiących własność Gminy Bełżyce, przeznaczonych do wydzierżawienia lub najmu w trybie przetargu nieograniczonego w 2014 r. Dodatkowo informację zamieszczono również w BIP Urzędu Miejskiego w Bełżycach oraz stronie internetowej: <http://www.belzyce.pl>

Burmistrz Bełżyc
Ryszard Góra

Wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami tekst jednolity (Dz. U. z 2010 r. nr 102, poz. 651 z późn. zm.), Burmistrz Bełżyc podaje się do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie przetargowym stanowiące własność Gminy Bełżyce.

- **Położenie - lokalizacja:** Bełżyce - Rolne
 - **Księga wieczysta, numer działki:** KW LU10/00030983/7 Nr działki 799
 - **Pow. działki w ha:** 0,1690
 - **Przeznaczenie nieruchomości, sposób i termin jej zagospodarowania:** dzierżawa do 3 lat, uprawy polowe
 - **Opis nieruchomości:** nieruchomość gruntowa
 - **Przeznaczenie w planie:** RP - uprawy polowe
 - **Stawka wyjściowa do przetargu:** 54,00 zł.
 - **Wysokość opłat:** 1) czynsz dzierżawny; 2) podatek rolny; 1) roczny czynsz dzierżawny ustalony w przetargu; 2) według obowiązujących stawek
 - **Termin wnoszenia opłat:** do 31 marca każdego roku trwania umowy
 - Zasady aktualizacji opłat**
- Stawka czynszu może podlegać corocznej waloryzacji w oparciu o: średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych za ubiegły rok kalendarzowy, ogłoszony przez Prezesa GUS
- zarządzenie Burmistrza Bełżyc dotyczące określenia stawek czynszu
- Dodatkowych informacji można uzyskać w pok. 11, Urzędu Miejskiego w Bełżycach.

Bełżyce, dnia 28.03.2014 r.

"Listy do córki" - spektakl Teatru Nasz

Wielki Post to czas odzyskiwania nadziei. Wyobrażamy sobie wtedy, że powinniśmy ponosić ofiary, a krzyż to zbiór ofiar, do których mamy się zmusić, szczególnie czynów pokutnych, rozumianych jako zadawanie sobie cierpienia. Jednak w przypadku pokuty Jezus wychodzi nam naprzeciw i dokonuje odnowienia jej rozumienia - zaprasza nas do dokonania przewrotu w myśleniu na ten temat. Pokazuje nam, jak przez odpowiednio rozumianą pokutę, wejść na drogę prowadzącą ze śmierci do życia, jak porzucić drogę śmierci, która nam stale towarzyszy, by znaleźć dobro i życie, będące przedmiotem naszych tęsknot.

W duchu odzyskiwania nadziei właśnie w sobotę 12 kwietnia z monodramem wystąpiła na scenie Teatru "Nasz" Jadwiga Kamińska - Syga. "Listy do córki", bo tak zatytułowany został spektakl, według poezji Lutgard Van Heuckelom to ból, rozpacz matki w obliczu nieżyjącego dziecka. Głębokie, osobiste i szczere świadectwo matki, która po śmierci córki próbuje znaleźć w sobie siłę, aby żyć dalej. "Z Tobą" czy raczej - "Bez Ciebie". Psychologiczne przepracowanie procesu żałoby staje się możliwe, jeśli sami sobie pozwolimy przeżywać własne emocje, znajdując przy tym równowagę pomiędzy nimi a rozsądkiem: jeśli wybieremy tę trudną drogę, początkowo rozbijając psychologiczną układankę, jaką jesteśmy, aby ją potem, kawałek po kawałku, troskliwie odbudować jeśli nie zaprzeczamy istnieniu bólu, a pozwalamy go sobie przeżywać. Kto się nie zgodzi na cierpienie, będzie zgorzkniały, zagniewany, pełen nienawiści. Kto je zaakceptuje, tego ono wzmocni wewnątrz.

Co będzie po odejściu ukochanej osoby? Niestety nie ma precyzyjnych i definitywnych rozwiązań, bo każdy ból i strata różni się zupełnie od innych. Żałoba jest procesem, przez który każdy człowiek musi przejść sam, w sobie tylko właściwy, indywidualny sposób. Prześlaniem sztuki jest pragnienie pomocy osobom dotkniętym cierpieniem w ostatecznym odnalezieniu drogi powrotnej do samego siebie.

Tekst i foto: AWI

Warsztaty dla najmłodszych

W kwietniu dzieci z grupy przedszkolnej w Krzu uczestniczyły w zorganizowanych przez M-GBP w Bełżycach warsztatach wielkanocnych, których głównym założeniem było kultywowanie i upowszechnianie tradycji świątecznych. Pani Dyrektor biblioteki - Magdalena Widelaska już od samego progu powitała nas miłym słowem i ciepłym spojrzeniem. Podczas zajęć artystycznych, pod nadzorem pań instruktorek, opiekuna grupy i wszystkich obecnych rodziców, dzieci miały okazję zgłębiać tajniki oryginalnego dekorowania pisanek. Panie przygotowały mnóstwo materiałów przydatnych do wykonania jaj wielkanocnych: ozdobne tasienki, czy mieniące się, różnorodne cekiny. Podczas pracy dało się zauważyć ogromne zaangażowanie i skupienie dzieci. Na zakończenie zajęć wykonaliśmy pamiątkowe zdjęcie przedszkolaków z udekorowanymi wcześniej pisaneczkami, które swoim wyglądem zachwyciłyby niejedną artystkę ludową!

Składam serdeczne podziękowania na ręce Pań: Dyr. M-GBP w Bełżycach - Magdaleny Widelskiej, Pani Haliny Kozieł oraz Pani Eli Goliszek za pomoc w przygotowaniu niezwykle „zjawiskowych” warsztatów wielkanocnych.

Tekst: Magdalena Nowak - nauczyciel przedszkola w Krzu



UWAGA !

SPRAWDŹ TERMIN WAŻNOŚCI SWOJEGO DOWODU OSOBISTEGO

Przypominamy, że wszystkie plastikowe dowody osobiste wydawane są z określonym terminem ważności.

Każdy posiadacz dowodu osobistego może sam sprawdzić kiedy upływa ten termin - jest on wskazany w prawym dolnym rogu dowodu osobistego.

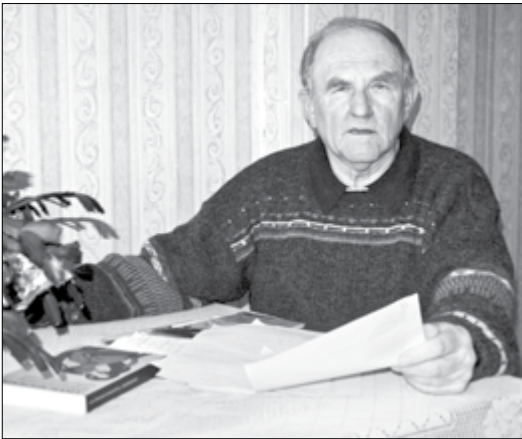


TERMIN WAŻNOŚCI

Jedynie osoby, które złożyły wniosek o wydanie dowodu po ukończeniu 65 roku życia, posiadają dowody osobiste wydane na czas nieoznaczony.

O wymianę dowodu osobistego należy wystąpić nie później niż na 30 dni przed upływem terminu ważności dokumentu.

Po latach milczenia ujawnia tajemnicę



Przez lata związany przysięgą, którą złożył ojcu. Dziś wypełniły się jej słowa i dzięki temu może wyjawiać prawdę o zdarzeniu jakie miało miejsce dzień przed Wigilią 1942 roku w Motyczu.

Mówi o sobie: Saba Stanisław Biały z Matczyna. Dobiega siedemdziesięciu lat i jest emerytowanym nauczycielem Zakładu Doskonalenia w Lublinie. Jego ojciec Aleksander Saba był pisarzem w majątku dziedzica Ligockiego w Matczynie.

Na początku naszej rozmowy pan Saba zaznacza, że zdarzeniami, o których chce opowiedzieć interesuje się także sam Prezydent RP Bronisław Komorowski, który w czasie wizyty na Łączce w Warszawie mówił o konieczności wyjaśnienia historii Żołnierzy Wyklętych. Dlatego Saba postanowił wnieść swój mały wkład w tę tematykę. Zdarzenie, które chce przybliżyć naszym Czytelnikom dotyczy Oddziału AK ps. „Nerwy”, którego dowódcą był Andrzej Rowicki. Oddział ten działał w okolicach Bełżyc, Wojciechowa, Matczyna, Radawca, Pawlina, Podola, Stasina i Babina.

Oto, co Saba przekazuje na podstawie ustnych zeznań łącznika oddziału, pisarza w majątku Matczyna Aleksandra Saby (swojego ojca), jak również opowieści osobistego i zaufanego kuriera „Nerwy” Jerzego Nagnajewicza. - W okresie żniw w 1968 roku miały miejsce dwa spotkania, w czasie których złożyli mi ustną relację z wydarzeń, po czym ja przysięgłem przed obrazem Matki Boskiej, że dochowam tajemnicy do momentu, aż zaistnieją takie zmiany polityczne, które pozwolą na ujawnienie przekazanych mi faktów.

Dlaczego wybrali mnie? Byłem synem Aleksandra Saby, który brał udział w akcji, obaj z Nagnajewiczem mieli do mnie zaufanie by powierzyć mi tę tajemnicę. Dodatkowym argumentem było to, że byłem także wychowankiem wielkiej patriotki Marii Nagnajewicz.

Pierwszym faktem, o którym opowiada Saba jest brawurowo przeprowadzona przez oddział Nerwy akcja zdobycia niemieckiej broni. - Wszystko działo się noc przed Wigilią 1943 roku w Motyczu. Na podstawie informacji wywiadu, właśnie wtedy miał przejeżdżać przez Motycz pociąg z dużym ładunkiem karabinów.

Dwóch studentów politechniki warszawskiej, którzy dobrze znali język niemiecki, przebrało się w mundury wysokich rang, niemieckich oficerów. Bryczką Nagnajewicza przyjechali na stację w Motyczu i zatrzymali cały skład. Następnie wydali niemieckiemu dowódcy rozkaz zrobienia zbiórki żołnierzy konwojujących pociąg. Kiedy Niemcy stali w dwuszeręgu partyzanci otoczyli żołnierzy i zabrali z pociągu siedem furmanek amunicji i siedem furmanek broni. Całość przywieziono do Matczyna właśnie do Aleksandra Saby, zrzucono w ogródku i przykryto gałęziami. ZakamufLOWaną broń szybko przykrył śnieg. Następnie rozprawdzali ją

partyzanci z oddziału Nerwy i wykorzystywali w akcjach, w których brali udział.

Ponieważ minęło prawie pół wieku od momentu tej opowieści Saba szukał potwierdzenia opisanych zdarzeń wśród kombatantów z innych oddziałów. - Major Pawełczak ps. Morwa na spotkaniu w marcu 2014 roku, potwierdził mi przeprowadzoną w Motyczu akcję „Nerwy” - mówi Saba.

Dbalność Nerwy o swoich ludzi na przykładzie Jerzego Nagnajewicza

- Nagnajewicz - kurier Oddziału „Nerwy” posiadał „służbowego” konia. Pewnego dnia udał się z Matczyna do Bełżyc by przekazać ważne meldunki. Na rogu, przy restauracji pana Mędrali uwiązał wierzchowca i wszedł do środka. W tym czasie przejeżdżali tamtędy niemieccy oficerowie. Koń Nagnajewicza stanął tylnymi nogami na szosie. Ci zatrzymali samochód, weszli do restauracji i zaczęli rozpytywać o właściciela zwierzęcia. Nagnajewicz przyznał się, że to jego koń. Za to, że zwierzę stało tylnymi nogami na szosie zbili go tak dotkliwie, że ledwie wrócił do oddziału. Kiedy Nerwa zobaczył w jakim jest stanie, zaczął wypyttywać Nagnajewicza jak doszło do zdarzenia. Ten zdał mu szczegółową relację. Nerwa postanowił nie puścić płazem takiej zniewagi swojego człowieka. Wezwał dwóch żołnierzy z oddziału, którzy zajęli pozycję w pawlińskim lesie w miejscu, gdzie najbardziej zbliża się do jezdni. Tam czekali na powrót Niemców. Około godziny 16.00 zauważyli jadący od strony Opola w kierunku Lublina samochód. Serię z karabinów przebili opony w aucie. Wysiedli z niego dwaj Niemcy, w tym ten, który pobił Nagnajewicza. Pierwszego partyzanci rozebrali z munduru i wypuścili pieszo do Lublina, natomiast drugiego, który pobił kuriera, zatrzymali by go ukarać.

Ponieważ w tym roku przypada 70 rocznica tragicznych wydarzeń na Pawlinie przypomnijmy krótko ich historię. - Oddział Nerwy w grupie kilkudziesięciu ludzi przyszedł do Pawlina w Wielki Czwartek wieczorem by tam spędzić święta wielkanocne. Rano w Wielki Piątek żołnierze zaczęli wylegać przed zabudowania, myć się, doprowadzać do porządku. W 1944 roku na drzewach jeszcze nie było liści, więc partyzanci byli widoczni jak na dłoni. Z wieży w niedale-

kiej odległości od Pawlina od strony Radawca dostrzegł krzątanie niemiecki żołnierz i zaalarmował swoje oddziały, które w niedługim czasie otoczyły Pawlin: od strony Malinówki, Radawca, radawieckiego lasu i pawlińskiego lasu czyli Bzińca. Od godziny 9.00 do godziny 15.00 trwała regularna bitwa pomiędzy Oddziałem Nerwy a Niemcami. Szanse na wydo-



Pomnik w Pawlinie upamiętniający tych, którzy zginęli w Wielki Piątek 1944 roku. Napis głosi: W dniu 7 kwietnia 1944 r. we wsi Pawlin w nierównym boju z Niemcami poległo 32 żołnierzy oddziału partyzanckiego Armii Krajowej „Nerwa” - II /Sp.p. dowodzonego przez ppor. W. Rokickiego a uczestniczącego w osłonie przygotowań do operacji „Most” - pierwszego w okupowanym kraju lądowania samolotu alianckiego.



Grób 19- letniego Bohdana Osialla na cmentarzu w Konopnicy. Dowódca konnego zwiadu Oddziału „Nerwy” poległ w maju 1944 roku we wsi Podole koło Bełżyc samotnie walcząc z osaczającymi go siłami okupanta.

stanie się z okrężenia były minimalne, dlatego praktycznie cały oddział został wystrzelany. Opowiadano później, że jeden z partyzantów wskoczył na furmankę i uciekał w stronę lasu Bzińca. Niemiec zastrzelił mu jednego konia, a ten odciął lejce i drugim koniem udało mu się uciec. Mimo, że oddział był uzbrojony, zastrzeleni partyzanci „Nerwy” ponieśli ogromną klęskę. Zginęło 32 partyzantów.

Był to niezwykle symboliczny, wielkopiętkowy wymiar tragedii. Partyzanci w tym dniu złożyli na ołtarzu ojczyzny ofiarę swojego życia- dodaje Stanisław Saba.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

☞ Andrzejowi Rowickiemu „Nerwie”

Wy, od porucznika
W Wielki Piątek pierwszy
Szeregiem do nieba
Miłość swoją nieśli.
Bóg tworzył kompanie
Z tych kilkudziesięciu
Aby oddać hold
Ukrzyżowanemu Królowi.

On za miłość ludzi
Chrystusowcy „Nerwy”
Za ojczyznę swoją
W Pawlinie poległ.

Dziewczyna została
Zbiera żytnie kłosa
Nie ma krwi kropielek
Są tylko te z rosy.

Rola już zasiana
My zbieramy żniwo
Litości dla chłopców
Panie ino żywo.

Stanisław Saba Biały

☞ List do K. „Baśki” (Bohdan Osiall lat 19)

Co mam zaśpiewać
Kapralu „Baśka”
Hymn weselny na drogę do Pana
Ty jakby znad Niemna
Bohater nad bohater
Za życie twoje dług oddany
Na niedrzwickiej szosie - Józef M.

Mogila skromna w Konopnicy
Gorące pacierze
Miłosierdzie dla Ciebie
Ja wierzę.

To Wam wdzięczne pokolenia
Podola, Matczyna
Jaroszewic, Ci od Henia.

A za Twój bunkier
Pałace dla Majów
Chwała partyzantom
Broniących świętości Polski
i jej obyczajów.

Stanisław Saba Biały

Strzępy wspomnień

Józef Łakota z Bełżyc urodzony 5 lutego 1932 roku. Jest trzecim dzieckiem Józefa Łakoty i Anieli z domu Kamińskiej. Ma trzy siostry: Marysię, Basię i Teresę oraz brata: Stanisława.

O pracy

- Ojciec był murarzem, murował piwnice, rozmaite podmurówki z kamienia. Materiał woził furmankami z Jeżowskiej Góry. Między innymi w latach trzydziestych stawiał kościół w Matczynie, kiedy drewniany przeniesli stamtąd do skansenu w Lublinie. Jedno z mieszkań, które budował tata stoi na ulicy Spokojnej w Bełżycach. Już od najmłodszych lat pomagałem mu w pracy, na przykład ładować kamienie do murarki na wóz.

Z kolei żeby zarobić na buty szło się w czasie wakacji do gospodarza paść krowy, najczęściej wypasaliśmy je na miedzach. Przez dwa miesiące takiej pracy można było zarobić na buty. Oprócz tego na zarobek ludzie wynajmowali się do młócenia zboża. Na rogu, gdzie obecnie jest księgarnia była apteka Szubartowskich. Kto chciał zarobić stawał tam, a gospodarze wybierali sobie tego, który najmocniejszy. Zarabiali przykładowo kilogram słoniny na dzień. W żniwa klepali kosi i wynajmowali się do koszenia zboża, jesienią do zbioru ziemniaków, które kopało się motyką. Ponieważ nie było transportu ludzie najmowali się i zaprowadzali kupione przez handlarzy krowy do Karczewa pod Warszawę. Szło się piechotą około dwóch dni, a potem trzeba było wrócić też piechotą. Na przykład moja matka chodziła plewić w polu do Matczyna do pani Grzegorzycowej. Zarabiała pamiętam za cały dzień bochenek chleba i litrę mleka.

O dawnych Bełżycach

Do granicy Bełżyc główne drogi były wybrukowane. Reszta to było okropne błoto: Bednarska, Jakuba Nachmana, Spokojna, Polna, Wilczyńskiego i inne. Do tego stopnia, że wozy tzw. żelazniaki jadąc tamtędy nabierały w pomosty błoto. Dopiero, kiedy rozbierali bożnicę to gruz każdy brał na furmankę i rozrzuczał na swojej ulicy.

W rynku i w kierunku ulicy Jakuba stały drewniane domy, parterowe lub piętrowe, ciasno obok siebie. Mieszkały w nich Żydzi. Szacuję, że było ich około tysiąca. Przeważnie zajmowali się drobnym handlem: mlekiem, artykułami spożywczymi. Tu, gdzie dziś jest park na pustym wówczas placu stał budynek spółdzielni Gwiazda, sprzedawali tam sierpy, kosy, motyki, lampy naftowe, naftę. Był tu targ, wlewano też nieczystości. Niemcy zabronili tego i zlecieli nasadzenie parku. Przy tej pracy pracowali głównie Żydzi. Chodziły tam świny, pasły się, wlewano nieczystości. Było też około sześciu tzw. szulcpolicajki którzy wyposażeni w haropy pilnowali by dobrze pracować. W czasie, gdy miała przyjechać komisja to zbierali ich i kazali się czołgać wokół rynku by wyczyścić bruk



Józef Łakota od urodzenia mieszka w Bełżycach

ubraniami.

W mieście otwartych było kilka, jak mówiono kiedyś – knajp. Jak sobie przypominam kolejno: u Mędrali, Józefa Abramowicza pod kościołem, u Słowickiego, u Stochmalskiej, u Dubiela na przeciwko Paciejewskiej, u Staszczaka. Wtedy nie każdy mógł otworzyć taki interes. Zwykle dawali pozwolenie tym co w 1917 roku walczyli na wojnie i zostali ranni lub byli inwalidami wojennymi. Tym przyznawano koncesje, albo tym co zapisali się do partii. Jednego z partyjnych, który prowadził gospodę partyzanci zastrzelili.

Z kolei przy kościele istniało normalne gospodarstwo: sad, pole, zwierzęta gospodarskie: konie, krowy koło cmentarza pasła kościelny. Organistówka wyglądała tak jak dziś. Tam ksiądz Ziarko przygotowywał z dziećmi i młodzieżą spektakle teatralne. Ksiądz Bargieł to z kolei modernizował wszystkie budynki.

Ulica Urzędowska spaliła się w 1946 roku w Zielone Świątki wieczorem. Pamiętam dokładnie ponieważ wtedy miały miejsce zaręczyny mojej siostry. Zaczęło się palić od budynków Dudkowskich. Policjant, który żenił się z Bełżyczanką urządzał wesele, jego kolega rzucił rakietnicą, która spadła właśnie na tamte zabudowania i tak zaczął się pożar. Najgorsze, że jak paliły się kolejne budynki to wybuchały też przechowywane gdzieś tam granaty, albo nafta. Przyjechali strażacy z Bełżyc i spoza Bełżyc, by wspólnymi siłami ugasić ogień. Niestety straty były poważne i jak wspominałem wcześniej spaliła się praktycznie cała ulica.

W kolejnym wydaniu Gazety Bełżyckiej zamieścimy dalszą część artykułu ze wspomnieniami pana Józefa Łakoty.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

PODZIĘKOWANIE

ZARZĄD STOWARZYSZENIA
INTEGRACJI OSÓB
Z UPOŚLEDZENIEM UMYSŁOWYM
„OLIGUS” W MATCZYNIE
SKŁADA SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
WSZYSTKIM OSOBOM
ZA WPŁATY DOKONANE W RAMACH 1 %
PODATKU ZA ROK 2012 I 2013
NA RZECZ NASZEJ ORGANIZACJI.

Z okazji Świąt Wielkanocnych w imieniu
Zarządu Stowarzyszenia „OLIGUS” w Matczynie
pragniemy złożyć życzenia:

Na stole święcone, a obok baranek,
kaszeczek pełen barwnych pisanek,
zielony barwinek, fiołki i żonkile
- barwami stroją uroczyste chwile.

Wszystkim zgromadzonym przy jajku święconym
życzymy Wesołego Alleluja!



Aneta Frąk – Tuziemska –
prezes „OLIGUSA”

1 %

OLIGUS
organizacja pożytku publicznego

STOWARZYSZENIE INTEGRACJI OSÓB
Z UPOŚLEDZENIEM UMYSŁOWYM
MATCZYN

NR KRS: 0000213589

NR KRS: 0000213589 NIP: 713 - 287 - 48 - 28

NR KONTA:
82 8685 0001 0016 8768 2000 0020

NOWY SALON WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK

- ◉ projektujemy
- ◉ pomagamy
- ◉ doradzamy

glazura • terakota
ceramika • armatura • meble

**KONKURENCYJNE
CENY**

MULTI BUDOWNICTWO

Bełżyce ul. Wilczyńskiego 48 tel. 661 810 321

Chętni do gry



Miejski Dom Kultury wzbogacił się o nowe formy pracy. Pierwszą z nich jest nauka gry na perkusji, pod okiem Konrada Fryca, która zyskała spore zainteresowanie wśród młodzieży, a kolejną jest klub szachowy. Wiedzą na temat szachów dzieli się Piotr Dąbrowski. Klub z tygodnia na tydzień zyskuje nowych, zarówno młodszych jak i starszych, amatorów tej królewskiej gry.

Tekst i foto: AWI

Via Jagiellonica

W sobotę 22 marca br. Fundacja „Via Jagiellonica” zorganizowała kolejne spotkanie z cyklu „Dni i Noce Jagiellońskie” na królewskim trakcie Kraków – Lublin – Wilno. Tym razem tematyczne zwiedzanie z przewodnikiem miało miejsce w Bielsku Podlaskim, w województwie podlaskim.

Miasto to w szczególny sposób ukazuje spotkanie wschodniego i zachodniego chrześcijaństwa, co widać zarówno dzięki liczny cerkwiom, jak i kościołom. Niestety podróżujący pomiędzy Lublinem a Białymstokiem często objeżdżają historyczne centrum Bielska i nie domyślają się nawet jego bogactwa kulturowego.

– Podczas oprowadzania zainteresowani zwiedzaniem zapoznali się z dziejami osady, a następnie miasta w okresie jagiellońskim, a szczególnie jego związkami z królewską dynastią, jak również rolą wielkiego księcia litewskiego Witolda. To on w 1430 r. ustanowił wójta, a obok Rusinów, wyznających prawosławie, nakazał osiedlać tu Polaków i Niemców wyznania rzymskokatolickiego. - Na naszej trasie znalazł się także: Ratusz, kościół pw. Narodzenia NMP i św. Mikołaja, cerkiew pw. Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy oraz Góra Zamkowa – mówi Bartosz Tratkowski, prezes Fundacji „Via Jagiellonica”, a zarazem przewodnik turystyczny po „Szlaku Jagiellońskim” w R.P.

Dodatkowe informacje na stronie: www.szlakjagiellonski.pl, w zakładce „Dni i Noce Jagiellońskie”.

Tekst i foto: Janusz Kopaczek



Ratusz w Bielsku Podlaskim, miejsce obfitujące we wschodnią i zachodnią kulturę chrześcijańską.

Poradnia radzi



Postępowanie z dzieckiem leworęcznym

Obecnie często spotyka się w grupach przedszkolnych lub szkolnych jedno - dwoje dzieci leworęcznych. Nie jest to rezultat częstszego występowania leworęczności, lecz bardziej liberalnej postawy wobec leworęczności.

Do 4 roku życia oburęczność jest jeszcze zjawiskiem częstym. W wieku 5-6 lat zwykle ustala się dominację jednej z rąk. Jest to wyraz dominacji jednej z półkul mózgowych (dominacja prawej półkuli dla osób z przewagą funkcjonalną lewej ręki).

Przewaga lewej ręki nie jest uznawana za nieprawidłową. Jedynie w sensie statystycznym jest rzadziej spotykana.

Dzieci leworęczne mają w klasie pierwszej więcej trudności w opanowaniu umiejętności pisania niż dzieci praworęczne. Dzieje się tak, ponieważ naturalnym kierunkiem pisania

byłby dla nich kierunek od prawej do lewej strony. Łatwiej jest bowiem „ciągnąć” ołówek niż „popychać” do przodu. Występuje też często odwracanie położenia liter i cyfr w przestrzeni (pojawia się pismo lustrzane). Działania matematyczne mogą być zapisywane w odwrotnym kierunku, co będzie dawało błędne wyniki. Aby kształcić właściwy kierunek pisania warto dziecku robić w zeszytach bardzo cienkie marginesy, który będzie informacją: „Stąd zaczynamy szlaczek lub literę”.

Trudnym zadaniem dla pierwszaka leworęcznego jest właściwe ułożenie ręki i zeszytu podczas pisania. Dzieci leworęczne zasłaniają sobie tekst zapisywany wcześniej. Nie mogą też kontrolować wzrokiem pisma. Dzieci, które nie uzyskały właściwej porady w tym zakresie szukają same metodą prób i błędów wygodnego położenia zeszytu i ustawienia ręki.

Jedną z niekorzystnych pozycji ręki jest silne wygięcie w stawie nadgarstkowym. Powoduje to szybsze męczenie się ręki. Nad-

mierne napięcie mięśniowe może z czasem powodować ból palców, dłoni, przedramienia. Trudno jest dziecku leworęcznemu pisać piórem. W miarę możliwości należy jak najdłużej używać ołówka, tak długo, jak długo jest to potrzebne. Podpowiedzią jest ukośne położenie zeszytu -lewy róg do góry, prawy ku dołowi. Ważne jest, aby kręgosłup był prosty podczas pisania; sam zeszyt może być przechylany tak dużo, jak dziecku jest wygodnie i praktycznie pisać.

W niektórych sklepach można kupić przedmioty codziennego użytku przystosowane do posługiwania się nimi lewą ręką. Dla dziecka w wieku szkolnym najważniejsze jest zakupienie nożyczek dla osób leworęcznych. Ostrza tych nożyczek są odwrotnie złożone niż dla osób praworęcznych. Są szczególnie przydatne przy precyzyjnym wycinaniu rogów, krawędzi, kątów.

Opracowała Beata Lalak - psycholog

Polecamy wyroby z WŁASNEJ WĘDZARNI

Intermarche Bełżyce ul. Bychawska 22, 24-200 Bełżyce

Intermarche
Świeżo. Tanio!

Szanowni Państwo!!!

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzymy dużo radości, spokoju i szczęścia.

Zapraszamy również do naszego marketu.

Szczególnie polecamy wyroby z naszej wędzarni, które przygotowują najlepsi masaże z Bełżyc.

Specjalnie dla Was wyprodukujemy kielbasę jałowcową do koszyka ze święconkami.

Zapraszamy !!!

SPRZEDAM

- prasa "forszmit", 4 belki żelazne 16-stki, dł. 12m
- siewnik "poznaniak" zawieszany do ciągnika
- opryskiwacz zawieszany do ciągnika szer. lanc 12m

tel. 81 5173817, po godz. 16.00

Bełżycanie odwiedzili



Berlin. Na pierwszej fotografii widać pozostałości słynnego muru berlińskiego, wzdłuż którego w tej chwili biegnie jezdnia. Drugie zdjęcie przedstawia tablicę wmurowaną w chodnik i daty graniczne: postawienia i zburzenia muru berlińskiego.



Z wycieczki do Lublina otrzymaliśmy od Amelii i Zuzanny Plewik fotografię Baszty na Zamku Lubelskim, zwanej donżonem, która jest jedynym po tej stronie Wisły zabytkiem sztuki romańskiej.

ECars.com.pl **biuro@ecars.com.pl**

Kamil Kalita
Krężnica Okragła 77/1
24-200 Bełżyce

Tel. kom. 513 822 557

Cześć do samochodów japońskich i koreańskich
TOYOTA - HONDA - MAZDA - MITSUBISHI - DAEWOO

A przed Wielkanocą...



Pani Kazimiera Siewruk od lat pisze pisanki tradycyjne woskiem, malowane barwnikami naturalnymi jak np. łupiny cebuli lub barwnikami sztucznymi. Pisak do pisania woskiem wykonała sama z drewnianej gałązki i metalowej blaszki.

Pani Agnieszka Ceglińska wykonuje pisanki filcowane



Na warsztatach zorganizowanych w MDK przez Emilię Wiencko - Kozak panie wykonywały pisanki w technice shabby art.

IX Przegląd Piosenki Przedszkolnej



W kwietniu tego roku po raz dziewiąty Samorządowe Przedszkole Publiczne w Bełżycach zorganizowało Przegląd Piosenki Przedszkolnej. Na scenie Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach zagościło kilkadziesiąt śpiewających dzieci z terenu naszego powiatu. Salę widowiskową po brzegi wypełniła liczna widownia, gościł także Kurator Oświaty Krzysztof Babisz oraz Zastępca Burmistrza Bełżyc Marcin Olszak. Imprezę otworzyła dyrektor SPP Jolanta Barszcz - Skoronek.

Każdy występ nagradzany był gromkimi brawami publiczności, a za wykonanie piosenki maluchy otrzymywały dyplomy i drobne upominki.

Tekst i foto: AWI



Sport w pigułce

☑ 29 marca rozpoczęła się piłkarska runda wiosenna w lubelskiej lidze okręgowej;

☑ 27 kwietnia zawodami wędkarskimi rozpoczną się obchody 10-lecia powstania i działalności Koła Wędkarskiego w Bełżycach;

☑ 30 kwietnia na stadionie CKFiS będą miały miejsce Igrzyska Młodzieży Szkolnej, czwórbój lekkoatletyczny dziewcząt i chłopców;

☑ mecze Bełżyckiej Ligi Tenisa Stołowego XII kolejki z 18 kwietnia i XIII kolejki z 25 kwietnia zostały rozegrane wcześniej - 16 marca;

☑ podczas Wiosennych Otwartych Mistrzostw Łukowa Natalia Dwojak zajęła I miejsce w pływaniu na 50m stylem klasycznym, oraz I miejsce na 50m stylem grzbietowym i II miejsce na 100m stylem zmiennym. Z kolei Wiktoria Dwojak zajęła I miejsce na 50m stylem dowolnym i III miejsce na 50m stylem motylkowym. Drużynowo dziewczęta zajęły III miejsce w sztafecie 6 x 25m.



Zawody piłkarskie

Mnóstwo emocji towarzyszyło zawodnikom i kibicom podczas *Turnieju halowej piłki nożnej*, który zorganizowała 15 marca na hali CKFiS drużyna piłkarska Tęcza Bełżyce. Wzięło w nim udział osiem drużyn: Tęcza 1 Bełżyce, Tęcza 2 Bełżyce, Heksa Niedrzwica, Cisy 1 Nałęczów, Cisy 2 Nałęczów, POM Piotrowice, Sygnał Chodel i MUKS 1 Bełżyce. Na wstępie rozlosowano dwie grupy. Do grupy A weszły: Tęcza 1 Bełżyce, Sygnał Chodel, Heksa Niedrzwica i Cisy 2 Nałęczów, do grupy B zaś: Tęcza 2 Bełżyce, MUKS 1 Bełżyce, Cisy 1 Nałęczów i POM Piotrowice. W wyniku zaciętej rywalizacji finał rozegrały ze sobą drużyny Tęczy 1 i Tęczy 2. Zwycięski mecz zakończył się wynikiem 5:2 dla Tęczy 1 Bełżyce. Końcowa tabela turnieju wyglądała następująco:

1. Tęcza 1 Bełżyce, 2. Tęcza 2 Bełżyce, 3. Heksa Niedrzwica Duża, 4. Cisy 1 Nałęczów, 5. POM Piotrowice, 6. Sygnał Chodel, 7. MUKS 1 Bełżyce, 8. Cisy 2 Nałęczów

Królem strzelców *Turnieju halowej piłki nożnej* został Maciej Chyła z Heksy Niedrzwica - strzelił 8 bramek oraz z taką samą ilością celnych strzałów Jakub Sosnowski z Tęczy 1 Bełżyce. Najlepszym bramkarzem turnieju został Jakub Pyśniak z drużyny Cisy 1 Nałęczów, a najlepszym zawodnikiem, a raczej zawodniczką Kinga Górka z Tęczy 1 Bełżyce. Mecze sędziował Marek Peciak, Dominik Pietras i Jarosław Górka. Na zakończenie zmagania puchary wszystkim drużynom wręczył wiceprezes Tęczy Bełżyce Krzysztof Wojtachnio wraz z sędziami turnieju.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



PRZEGŁĄDY REJESTRACYJNE



BS Bednarczyk
serwis samochodowy

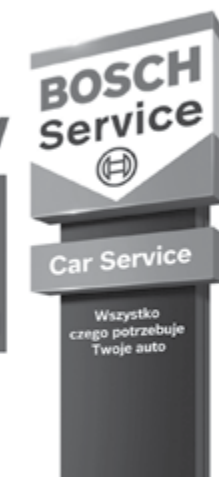
Bełżyce
ul. Przemysłowa 30b

tel. 81 517 21 02, www.bedmot.pl

Części hurt-detal, myjnia bezdotykowa 24H

Zrób przegląd rejestracyjny i zatankuj LPG lub ON, P&B za darmo... *

*szczegóły promocji w siedzibie firmy lub na stronach internetowych



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



Odpowiedz na pytanie



Na pytanie z lutego - marcowego wydania Gazety Bełżyckiej odpowiedział pan Józef Łakota, Tomasz Bogusz i Andrzej Grygliński. Na opublikowanej fotografii uwieczniony został wyścig rowerowy z okazji Dnia Dziecka, miejsce - Rynek naprzeciw starej oberży, czas - lata 70-te XX wieku.

Zidentyfikowanie osoby na pierwszej fotografii było nieco trudniejsze. Bezbłędnie rozpoznała biskupa Tomasza Wilczyńskiego pani Zofia Gutowska z Bełżyc. Zdjęcie zrobione zostało podczas jego ingresu

w katedrze w Olsztynie w 1956 roku.

Wszystkim dziękujemy za wnikliwą analizę czarno - białych fotografii.

W tym miesiącu pytamy, czy rozpoznają Państwo gdzie zostało zrobione to zdjęcie?

Jak zawsze na prawidłowe odpowiedzi czekamy przez miesiąc w redakcji Gazety Bełżyckiej. Można do nas także dzwonić pod nr 81 517 22 30.

Nazwiska osób, które prawidłowo odpowiedzą na nasze pytanie opublikujemy w następnym wydaniu Gazety Bełżyckiej.

Okiem mieszkańca



Uszkodzona lampa w Rynku wróciła na dawne miejsce. Na zdjęciu: montaż oświetlenia.

Powiatowy Przegląd Teatrów Dziecięcych w fotograficznym skrócie



Naszą gminę na Przeglądzie reprezentował ZS Nr 2 w Bełżycach i Teatr "Fantazja" ze spektaklem pt. "Dobry uczynek skrzatów" pod kierunkiem Małgorzaty Goleman.



Grupa Teatralna "Maska" ze Szkoły Podstawowej w Maszkach w przedstawieniu "Law, law, law".

TEATR "NASZ" OTRZYMAŁ W OSTATNICH DNIACH ZESTAW STROJÓW SCENICZNYCH, KTÓRE PODAROWALI PAŃSTWO TERESA I ROMAN NIEDZIELA - "SALON TERESA". PREZENT ZBIEGŁ SIĘ Z MIĘDZYNARODOWYM DNIEM TEATRU, CO CZYNI GO BARDZIEJ MIŁYM I WAŻNYM.

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY -
TEATR "NASZ"

